



ANNA MARKIEWICZ\*

### Inkaust i pomarańcze. Wokół edukacji Adama Mikołaja Sieniawskiego z lat 1682–1683

#### Ink and Oranges. The Education of Adam Mikołaj Sieniawski in the 1682–1683

**Streszczenie:** Artykuł podejmuje zagadnienie krakowskiej edukacji starosty rohatyńskiego, Adama Mikołaja Sieniawskiego, herbu Leliwa (1666–1726), syna hetmana polnego koronnego i wojewody wołyńskiego, Mikołaja Hieronima i Cecylii Marii z Radziwiłłów, przyszłego hetmana wielkiego koronnego i kasztelana krakowskiego. W ostatnich latach rozwinęły się badania nad zagranicznymi podróżami edukacyjnymi młodej szlachty i magnaterii z ziem Rzeczypospolitej w 2. poł. XVII wieku. W podobnych próbach rekonstrukcji krajowego etapu wykształcenia przyszłych elit epoki saskiej problemem staje się brak podstawowych materiałów dotyczących wykształcenia szlachty na Uniwersytecie Krakowskim z okresu rządów Jana III Sobieskiego. Prowadzenie badań utrudnia brak metryk uniwersyteckich z 2. połowy XVII stulecia, spłonęły one w pożarze w 1719 roku.

---

\* Uniwersytet Jagielloński, Instytut Historii, ul. Gołębia 13, 31-007 Kraków, e-mail: [anna.m.markiewicz@uj.edu.pl](mailto:anna.m.markiewicz@uj.edu.pl).

Interesujące źródło, jakim jest *Percepta pieniędzy na potrzeby Wielmożnego Jmci Pana starosty rohatyńskiego do Krakowa na studia wyjeżdżającego*, pozwala na próbę odtworzenia okresu krakowskiej edukacji A.M. Sieniawskiego z lat 1682–1683. Przechowywane w zbiorach Biblioteki XX. Czartoryskich w Krakowie drobiazgowo spisywane rachunki umożliwiają na zarysowanie codziennego życia młodego starosty rohatyńskiego i poznanie nieznanych dotąd szczegółów związanych z krakowskimi studiami tego młodego szlachcica.

**Abstract:** The article deals with the education of young elite from the Polish-Lithuanian Commonwealth in the 1680s. Its aim is to outline the first stage in the education and study in Cracow of young nobleman Adam Mikołaj Sieniawski, the subsequent voivode of Bełż, Grand Hetman and Castellan of Cracow. Young *starost* of Rohatyn attended the schools in Lviv and then, in the years 1682–1683, studied in Cracow. Interesting details of his education are known thanks to the handwritten lists of his expenses during the stay in the city. Based on preserved sources the study provides information concerning the education of the young nobleman, and follows his stay and everyday life during his studies.

**Słowa kluczowe:** edukacja, szlachta, uniwersytet, Kraków

**Keywords:** education, polish nobility, university, Cracow

R ekonstrukcja pełnego obrazu szlacheckiej edukacji z czasów Jana III Sobieskiego należy do trudnych wyzwań stojących przed badaczami zajmującymi się historią kultury staropolskiej, dziejami oświaty i mentalnością epoki baroku. Badania prozopograficzne nad elitami czasów saskich dotyczyły zwykle jedynie aspektów politycznych i publicznej działalności wybranych niewielkich środowisk, niewiele miejsca poświęcano w nich kolejnym etapom formacji intelektualnej szlachty i magnaterii. Młody szlachcic od najwcześniejszych lat odbierał wykształcenie zależne od zasobności i horyzontów mentalnych opiekunów. Początkiem były zwykle domowe lekcje pod okiem starannie dobranych nauczycieli, a kolejnym ważnym stopniem – edukacja poza rodzinnym dworem, zwykle w licznych kolegiach jezuickich lub na Uniwersytecie Krakowskim. W przypadku przebadanych, wybranych środowisk szlachty można zaobserwować podobne schematy edukacyjne, a ostatni etap wykształcenia elit w czasach Jana III Sobieskiego stanowiła zwykle *grand tour*, wielka zagraniczna podróż edu-



kacyjna<sup>1</sup>. Rozwijające się w ostatnich latach badania nad zagranicznymi podróżami pozwalają na odtworzenie codziennego życia i edukacji pobieranej przez młodych szlachciców w Paryżu lub Rzymie. Jednakże niejednokrotnie problemem staje się brak elementarnych źródeł pozwalających na próbę rekonstrukcji krajowego etapu wykształcenia przyszłych elit epoki saskiej. Najbardziej odczuwalny jest z pewnością brak podstawowych materiałów dotyczących wykształcenia szlachty, pochodzącej z Rzeczypospolitej Obojga Narodów, na Uniwersytecie Krakowskim z okresu rządów Jana III Sobieskiego<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> U. Augustyniak, *Wychowanie młodych Radziwiłłów na dworze birżańskim w XVII wieku*, [w:] *Od narodzin do wieku dojrzałego. Dzieci i młodzież w Polsce*, t. I: *Od średniowiecza do wieku XVIII*, red. M. Dąbrowska, A. Klonder, Warszawa 2002, s. 149–162; J. Frejlichówna, *Ideat wychowawczy szlachty polskiej w XVI i początku XVII wieku*, Warszawa 1938; K. Puchowski, *Jezuickie kolegia szlacheckie Rzeczypospolitej Obojga Narodów: studium z dziejów edukacji elit*, Gdańsk 2007; o zagranicznych podróżach edukacyjnych z ziem Rzeczypospolitej Obojga Narodów zob. m.in.: A. Mączak *Życie codzienne w podróżach po Europie w XVI i XVII wieku*, Warszawa 1980; Z. Pietrzyk, *W kręgu Strasburga: z peregrynacji młodzieży z Rzeczypospolitej polsko-litewskiej w latach 1538–1621*, Kraków 1997; W. Czapliński, J. Długosz, *Podróż młodego magnata do szkół*, Warszawa 1969; H. Barycz, *Z dziejów polskich wędrówek naukowych za granicę*, Wrocław 1969; M. Bratuń, „Ten wykwinny, wykształcony Europejczyk”. *Zagraniczne studia i podróże edukacyjne Michała Jerzego Wandalina Mniszcha w latach 1762–1768*, Opole 2002; D. Żołądz-Strzelczyk, *Peregrinatio academica. Studia młodzieży polskiej z Korony i Litwy na akademiach i uniwersytetach niemieckich w XVI i pierwszej połowie XVII wieku*, Poznań 1996; M. Chachaj, *Zagraniczna edukacja Radziwiłłów od początku XVI do połowy XVII wieku*, Lublin 1995; W. Tygielski, *Na cóż te koszta i trudy? W jakim celu w XVII wieku wysyłano młodzież szlachecką na zagraniczne studia?*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 2006, t. 50, s. 141–156; A. Markiewicz, *Peregrinationes Jablonovianae. Podróże edukacyjne w czasach Jana III Sobieskiego*, Warszawa 2011; M. Kamecka, *Do cudzych krajów. Edukacyjne podróże szlachty polskiej do Francji w epoce saskiej*, Białystok 2012.

<sup>2</sup> Prowadzenie szeroko zakrojonych badań utrudnia brak metryk uniwersyteckich z 2. połowy XVII stulecia, spłonęły one w pożarze z dnia 26 VII 1719 r.; W. Santarius, H. Barycz, *Powstanie i najdawniejsze dzieje Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego (1364–1777)*, [w:] *Historia Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. H. Barycz, Kraków 1965, s. 27; *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1364–1764*, t. I, red. K. Lepszy, Kraków 1964; A. Włodarek, *Architektura średniowiecznych kolegiów i burs Uniwersytetu Krakowskiego*, Kraków 2000, s. 214.



Dokładne kwerendy pozwalają jednak czasem na odtworzenie również krajowego etapu wykształcenia młodych elit. Doskonałym przykładem jest okres krakowskiej edukacji Adama Mikołaja Sieniawskiego<sup>3</sup> herbu Leliwa (1666–1726), syna hetmana polnego koronnego i wojewody wołyńskiego, Mikołaja Hieronima<sup>4</sup> i Cecylii Marii z Radziwiłłów, przyszłego wojewody bełzkiego, hetmana wielkiego koronnego i kasztelana krakowskiego.

Adam Mikołaj Sieniawski urodził się w 1666 roku we Lwowie, tam w latach 1677–1681 pobierał naukę<sup>5</sup>. Już z tego okresu pochodzą starannie

<sup>3</sup> Zob. m.in.: A.K. Link-Lenczowski, *Sieniawski Adam Mikołaj*, „Polski Słownik Biograficzny” (dalej: PSB) 1996–1997, t. 37, s. 105–115; idem, *Dyplomacja hetmana wielkiego koronnego Adama Mikołaja Sieniawskiego w latach 1706–1725* (maszynopis pracy doktorskiej); idem, *Hetman Adam Mikołaj Sieniawski a niektóre aspekty finansowe polityki polskiej wobec Porty i Krymu w początkach XVIII wieku*, „Sobótka” 1982, t. 37, z. 3–4, s. 457–465; idem, *Sieniawscy i Sobiescy po śmierci Jana III*, „Acta Universitatis Wratislaviensis”, nr 726, Historia, t. 42 (*Studia z dziejów epoki Jana III Sobieskiego*, red. K. Matwijowski), s. 245–256; idem, *Wokół zabiegów o „jedność” Rzeczypospolitej. Z dziejów współpracy Adama Sieniawskiego i Stanisława Denhoffa w latach 1706–1709*, „Sobótka” 1996, t. 51, z. 1–3, s. 204–209; idem, *Adam Mikołaj Sieniawski – faworyt czy opozycjonista?*, [w:] *Faworyci i opozycjoniści. Król a elity polityczne w Rzeczypospolitej XV–XVIII wieku*, red. M. Markiewicz i R. Skowron, Kraków 2006, s. 401–406; J. Ronikier, *Hetman Adam Sieniawski i jego regimentarze. Studium z historii mentalności szlachty polskiej 1706–1725*, Kraków 1992; A.L. Sowa, *Świat ministrów Augusta II. Wartości i poglądy funkcjonujące w kręgu ministrów Rzeczypospolitej w latach 1702–1728*, Kraków 1995; J.A. Gierowski, *Między saskim absolutyzmem a złotą wolnością*, Wrocław 1953; idem, *Projekt układu Piotra I z Adamem Sieniawskim z 1707 roku*, „Sobótka” 1996, t. 51, z. 1–3, s. 210–220; M. Markiewicz, *Rady senatorskie Augusta II (1697–1733)*, Wrocław 1988; A. Słaby, „Ponieważ z nieuchronnego wyroku Boskiego, idę w stronę wieczności” – edycja i analiza treści testamentu hetmana wielkiego koronnego Adama Mikołaja Sieniawskiego, „Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym” 2015, t. 35 (4), s. 187–211, DOI: ???; R. Nestorow, „Magna pompa et splendido apparatu”. Ceremonia pogrzebową Adama Mikołaja Sieniawskiego we Lwowie i w Brzeżanach w r. 1726, [w:] *Sztuka kresów wschodnich*, t. 6, red. A. Betlej, P. Krasny, Kraków 2006, s. 225–239; *Korespondencja Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej, kasztelanowej krakowskiej*, t. 1: *Z serca kochająca żona i uniżona sługa. Listy Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej do męża Adama Mikołaja Sieniawskiego z lat 1688–1726*, oprac. B. Popiołek, U. Kicińska, A. Słaby, Warszawa–Bellerive-sur-Allier 2016.

<sup>4</sup> W. Majewski, *Sieniawski Mikołaj Hieronim*, PSB 1996–1997, t. 37, s. 137–142.

<sup>5</sup> W 1677 r. A.M. Sieniawskiemu dedykowano kolejne wydanie *Oratora politycznego*, w dedykacji wspomniano jego ówczesną edukację: „Przyjdzie i ten czas wkrótce, kiedy



komponowane łacińskie listy kierowane do matki. Cecylia Maria Sieniawska dbała o syna i przysyłała mu ulubione smakołyki, w liście pisanym jesienią 1677 roku dziękuje on matce za przesłane mu do Lwowa „tatarskie ziele w cukrze, smażone jabłka, śliwki jak moczone tak suszone”<sup>6</sup>. Wojewoda wołyński zajmował się również wychowaniem syna, w listach kierowanych do żony wspominał o dzieciach, zalecając Adamowi pilną naukę<sup>7</sup>. Mikołaj Hieronim Sieniawski dziesięcioletniego syna brał już ze sobą na sejmiki w Wiszni, aby ten mógł obserwować jego funkcjonowanie i wdrażać się do przyszłej działalności publicznej<sup>8</sup>.

Sporo wiadomo również o ostatnim etapie edukacji młodego wojewodzica wołyńskiego, jakim była *grand tour* – zagraniczna podróż edukacyjna<sup>9</sup>. A.M. Sieniawski rozpoczął ją w 1684 roku, jesienią tego roku był na krótko w Pradze. Zimą 1684 roku spędził już w Paryżu, gdzie pobierał liczne lekcje. 18 I 1685 roku pisał do matki, relacjonując przebieg swoich

---

zawarszy książkę otworzone pole znajdziesz W.M. Pan ardori bellico, i już nie na papierze, ale na karkach nieprzyjaznych ferreo styło rąbać głęboko litery będziesz”, *Orator Polityczny materiam weselnym y pogrzebowym służący. [Cz. 1–3] / Przez W. X. Kazimierza Iana Woysznarowicza, regenta cancellariey wielkiej W.X. Lit. Sekretarza I.K.M. wydany, A świeżo przez Authora tegoż w porządek lepszy odnowiony, Jaśnie Wielmożnemu Jego Mości Panu Adamowi z Granowa Sieniawskiemu, Hrabi na Szklowie y Myszy, Rohatyńskiemu staroście etc. etc. na polityczną młodości Jego zabawkę, przez Woyciecha Goreckiego I.K.M. y sławnej Akademiei Krakowskiej Typographa Przedrukowany y przypisany Roku Pańskiego 1677, k. 2.*

<sup>6</sup> Biblioteka XX Czartoryskich (dalej: B. Czart.) 2520 IV, s. 13, A.M. Sieniawski do matki, Lwów 19 XI 1677 r.

<sup>7</sup> B. Czart. rkps 2515 II, s. 139, M. H. Sieniawski do C.M. Sieniawskiej, Gołogóry, 13 X 1673 r.; ibidem, s. 200, M.H. Sieniawski do C.M. Sieniawskiej, Kraków 10 IV 1677 r. O wychowaniu A.M. Sieniawskiego wspomina B. Popiołek, *Królowa bez korony. Studium z życia i działalności Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej 1669–1729*, Kraków 1996, s. 19.

<sup>8</sup> B. Czart. rkps 2515 II, s. 195, M.H. Sieniawski do C.M. Sieniawskiej, Wisznia 13 XII 1676 r..

<sup>9</sup> Zob. A. Markiewicz, *Podróż edukacyjna Adama Mikołaja Sieniawskiego na zachód Europy (1684–1686)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 2006, „Prace Historyczne”, z. 133, s. 43–54; eadem, *Listy Andrzeja Potockiego do Adama Mikołaja Sieniawskiego z lat 1685–1686*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie” 2007, t. 52, s. 29–44.



paryskich nauk<sup>10</sup>. Codziennie uczestniczył tam w 5 lekcjach, rano uczył się języka francuskiego i rysunku, po obiedzie pobierał lekcje tańca, fechtunku i gry na flecie. W późniejszym czasie planował również pobieranie lekcji matematyki, jazdy konnej i gry na lutni. Był to typowy plan zajęć młodego peregrynanta przebywającego w tym czasie na zachodzie Europy. Latem 1685 roku Sieniawski odwiedził jeszcze Anglię i Niderlandy, po czym kontynuował edukację nad Sekwaną. Po dwuletniej peregrynacji, z końcem 1686 roku wrócił do Rzeczypospolitej, odwiedzając po drodze Rzym i Wenecję.

O ile wspomniano do tej pory paryski etap edukacji Sieniawskiego, brak źródeł nie pozwalał na odtworzenie szczegółów odnoszących się do miejsca krajowej edukacji młodego wojewodzica, czyli do pobytu w Krakowie. Braki te uzupełnia niezwykle interesujący materiał, jakim jest *Percepta pieniędzy na potrzeby Wielmożnego Jmci Pana starosty rohatyńskiego do Krakowa na studia wyjeżdżającego*<sup>11</sup>. Przechowywane w zbiorach Biblioteki Książąt Czartoryskich w Krakowie, starannie i drobiazgowo spisywane rachunki związane z pobytem w Krakowie A.M. Sieniawskiego w latach 1682–1683 umożliwiają zarysowanie codziennego życia młodego starosty i poznanie choć kilku nieznanych dotąd szczegółów związanych z krakowskimi studiami młodego szlachcica<sup>12</sup>.

<sup>10</sup> B. Czart. rkps 2520 IV, s. 53–54, A.M. Sieniawski do matki, Paryż 18 I 1685 r.

<sup>11</sup> B. Czart. rkps 6005 IV, t. 2, „Percepta pieniędzy na potrzeby Jaśnie Wielmożnego Jmci Pana starosty rohatyńskiego do Krakowa na studia wyjeżdżającego” (dalej: *Percepta pieniędzy*).

<sup>12</sup> Zagadnienie materiałów rachunkowych w badaniach nad edukacją szlachty zob. W. Czapliński, J. Długosz, *Podróż młodego magnata do szkół*, Warszawa 1969; *Jasia Ługowskiego podróże do szkół w cudzych krajach 1639–1643*, oprac. K. Muszyńska, Warszawa 1974; A. Danysz, *Młodzi Tuczyńscy w kolegium jezuickim w Ingolstacie w latach 1654–1659*, Poznań 1899. Interesującym źródłem są rachunki związane z edukacyjną podróżą Jana i Antoniego Cetnerów: Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy we Lwowie (dalej: CPAH-Lw.), f. 181, op. 2, spr. 2850. Zob. B. Popiołek, *Szlachcic w podróży. Regestr wydatków podróży Jana i Antoniego Cetnerów z lat 1724–1727*, [w:] *Od Kijowa do Rzymu. Z dziejów stosunków Rzeczypospolitej ze Stolicą Apostolską i Ukrainą*, red. M.R. Drozdowski, W. Walczak, K. Wiszowata-Walczak, Białystok 2012, s. 1127–1144. Z kolei „Memoriał ekspens na wojażu WW. IchMciów PP. Wodzickich kasztelanów bieckich ab [octa]va Novem[ris] 1749” dotyczy zagranicznej peregrynacji



Rachunki związane z kosztami edukacji stanowią ważne i interesujące źródło do badań nad dziejami wykształcenia szlacheckich elit<sup>13</sup>. W przypadku A.M. Sieniawskiego precyzyjne listy codziennych wydatków związanych z krakowską edukacją zaczęto spisywać już we wrześniu 1682 roku. Jesienią młody starosta rohatyński wyruszył z Lwowa do Krakowa na nauki. Początkowe wydatki mają charakter związany z podróżą, znajdują się tam kwoty wydatkowane na popasach na owies i siano, drwa, świece, chleb i skromne wyżywienie. Trasa podróży wiodła przez Sieniawę, Gniewoszyn, Rzeszów, Dębicę, Tarnów, Wierzchosławice, Szczepanów, Węgrzec i Bochnię, w dniu 11 XI 1682 roku starosta rohatyński stanął w Krakowie. Znaleźcie odpowiedniej gospody, miejsca na odpowiednim dla młodzieńca poziomie, odpowiadającej jego stanowi, ale i równocześnie zbyt nie obciążającego kieszeni, było skomplikowanym zadaniem. Wkrótce po przyjeździe Sieniawskiego odnotowano kwotę 130 złotych przekazaną „gospodarzowi od stancji”<sup>14</sup>. Najprawdopodobniej pierwsze dni pobytu w Krakowie minęły na dostosowaniu miejsca do potrzeb młodego szlachcica. Do gospody odnosi się choćby lakoniczny wpis dotyczący sumy danej krawcowi „od zszycia bretów”, co należy wiązać zapewne z obiciem ścian<sup>15</sup>. W spisie pojawiają się również zapisy wydatków mających uprzyjemnić pobyt w wy-

---

synów Piotra Wodzickiego i Konstancji z Dembińskich (Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, rkps 11 624 III, s. 1489–1582). Zob. M. Kamecka, „*Memoriał expens na wojażu kasztelanów bieckich*” jako przyczynek do badań nad podróżami szlachty polskiej w XVIII wieku, [w:] *Nad społeczeństwem staropolskim*, t. 1: *Kultura–Instytucje–Gospodarka w XVI–XVIII stuleciu*, red. K. Łopatecki i W. Walczak, Białystok 2007, s. 193–204.

<sup>13</sup> Również w latach 80. XVII w. hetman Stanisław Jabłonowski przypominał osobom odpowiedzialnym za edukację swoich synów: „Potrzeba mi zawsze wszystkich expens przysyłać rejestra, żebym się rektyfikował nie tylko w expensach, ale przez expensa de statu ich. A jako zalecam parsimoniam w wydatkach tak nie zabraniam na co potrzeba dać, to dać jeżeli który z synów moich będzie potrzebował, byle nie drogo, a ad usum honestatis et necessitatis a za wiadomością Wmciów to kupić”; A. Markiewicz, *Instrukcja hetmana Stanisława Jabłonowskiego do synów Jana Stanisława i Aleksandra Jana z 1682 r.*, [w:] *Spółeczeństwo a rodzina. Spółeczeństwo Staropolskie. Seria Nowa*, t. III, red. A. Karpiński, Warszawa 2011, s. 39–61.

<sup>14</sup> Percepta pieniędzy, k. 69.

<sup>15</sup> Można wspomnieć w tym miejscu choćby analogiczny przykład księdza Kazimierza Jana Woysznarowicza, opiekuna księcia Aleksandra Zasławskiego, który przygotowując



najętej stancji, do takich należy bez wątpienia zaliczyć kupno słowników i odpowiednich klatek wiosną 1683 roku<sup>16</sup>.

Wspomniane rachunki niestety nie zawierają bezpośrednich odniesień do krakowskich studiów Sieniawskiego. Jednak z pomocą przychodzi barokowy panegiryk Stanisława Józefa Biezanowskiego (1628–1693)<sup>17</sup>, znanego profesora Uniwersytetu Krakowskiego. Datowany na 29 IV 1683 roku utwór został dedykowany młodemu staroście rohatyńskiemu, A.M. Sieniawskiemu: „Ad auspiciatissimam studiorum, in Collegio Vladislaviano Almae Academiae Cracoviensis, innovationem”<sup>18</sup>. Przywołane tutaj „collegium Vladislavianum”, czyli kolegium Władysławsko-Nowodworskie, pozwala na doprecyzowanie miejsca krakowskiej edukacji Sieniawskiego i związanie jej ze szkołami nowodworskimi, fundacją Gabriela Prewancjusza Władysławskiego<sup>19</sup>. Rozpoczynający się właśnie nowy, letni semestr, uświetnił więc wspaniały panegiryk ku chwale rodu Sieniawskich, podkreślający szczegółowo wojenne zasługi rodziny Adama Mikołaja ku chwale Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Był to kolejny młody przedstawiciel rodu Sieniawskich obecny w krakowskiej uczelni, warto wspomnieć choćby osobę Hieronima Adama, towarzysza studiów młodych Sobieskich<sup>20</sup>. Można domyślać się więc, że dzień młodego starosty wypełniały liczne szkolne

---

na potrzeby swego podopiecznego gospodę, zlecił obicie ścian odpowiednimi tkaninami. Zob. Biblioteka Narodowa, Biblioteka Ordynacji Zamoyskich, rkps 847, k.104.

<sup>16</sup> Percepta pieniędzy, k. 78.

<sup>17</sup> H. Barycz, *Biezanowski Stanisław Józef*, PSB 1936, t. 2, s. 91–93.

<sup>18</sup> *Sidus Aureum, in triumphali Cynthiae sinu, fulgentissimis Sieniavianae gloriae radiis, et in ore aureo, Illustrissimi, et Magnifici Domini, D. Adami Nicolai a Granow Sieniawski, Comitis in Szklow, et Mysz, Palatinidae Terrarum Vołhyniae, capitanei Rohatinensis, ad auspiciatissimam studiorum, in Collegio Vladislaviano Almae Academiae Cracoviensis, innovationem, in peraugusta Illustrissimorum Hospitum Corona perorantis, lucidissime coruscans, et in argumentum publici applausus, a M. Stanislao Iosepho Biezanowski Leopold. in eadem Alma Universitatis Cracoviensi, Philosophia Doctore, Collega Minore, Ordinario Poeseos Profess. Panegyrico acroamate coronatum Anno Salutis 1683. die 29. Mensis Aprilis, Cracoviae, Typis Universitatis*. Zob. również: R. Skulski, *Sieniawscy w literaturze*, Lwów 1937, s. 42.

<sup>19</sup> O historii szkół nowodworskich zob. H. Barycz, *Historia szkół nowodworskich*, Kraków 1988; G. Komarzyniec, *Nauczanie matematyki w krakowskiej Szkole Nowodworskiej w latach 1588–1914*, Kraków 2004; H. Barycz, *Rzecz o studiach w Krakowie dwóch generacji Sobieskich*, Kraków–Wrocław 1984.

<sup>20</sup> H. Barycz, op. cit., s. 94–96.



zajęcia, lektury oraz pracochłonne odrabianie zalecanych prac domowych. Pozostające w strukturze uniwersyteckiej, szkoły nowodworskie w drugiej połowie XVII wieku dobrze wpisywały się w ówczesny model wychowawczy, lepiej odpowiadały szlachcie i magnaterii przygotowującej się do przyszłego życia sejmikowego, wybierającej już z programów nauczania jedynie elementy bardziej odpowiadające jej preferencjom. Zapewniały ogładę humanistyczną, swadę oratorską i rzetelne przygotowanie niezbędne dla przyszłej działalności publicznej.

Nie wiadomo niestety, kto regularnie spisywał wydatki młodego starosty rohatyńskiego, musiała być to osoba bezpośrednio odpowiedzialna przed Mikołajem Hieronimem Sieniawskim za przebieg edukacji i wydatki. Na rozważenie zasługują tutaj bez wątpienia 2 doświadczone osoby, od wielu lat związane z dworem Sieniawskich w Brzeżanach<sup>21</sup> – Wojciech Romuald Fox i Jerzy Kazimierz Woynarowski<sup>22</sup>. Właśnie pod ich opieką w latach 1684–1686 po Europie Zachodniej podróżował Adam Mikołaj Sieniawski, można przypuszczać więc, że już w Krakowie jeden z nich sprawował opiekę nad synem wojewody wołyńskiego, a opieka w czasie krajowej edukacji stanowiła wstęp do późniejszej roli w czasie zagranicznego wojażu.

Wojciech Romuald Fox był już na długo przed podróżą związany z domem Sieniawskich i ich dobrami, rezydencjami w Brzeżanach oraz we Lwowie. Pełnił liczne funkcje związane z zarządem i administracją dóbr wojewody wołyńskiego, był ekonomem brzeżańskim Sieniawskich<sup>23</sup>.

---

<sup>21</sup> Ostatnio zagadnienie dworu Sieniawskich poruszył A. Link-Lenczowski, *W kręgu dworu Sieniawskich w XVIII wieku*, [w:] *Patron i dwór: magnateria Rzeczypospolitej XVI–XVIII wieku*, pod red. E. Dubas-Urwanowicz i J. Urwanowicza, Warszawa 2006, s. 201–207. Dla późniejszego okresu warto zwrócić również uwagę na dwór żony Adama Mikołaja, Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej. A. Słaby, *Rządztwa oleszycka. Dwór Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej jako przykład patronatu kobiecego w czasach saskich*, Kraków 2014.

<sup>22</sup> Zob. A. Markiewicz, *Między Lwowem a Paryżem. Guwernerzy młodych podróżników z lat osiemdziesiątych XVII wieku*, [w:] *Staropolski ogląd świata – Rzeczpospolita między okcydentalizmem a orientalizacją, materiały z sesji naukowej*, red. R. Kołodziej, F. Wolański, Toruń 2009, s. 164–173.

<sup>23</sup> B. Czart. rkps 2515 II, M.H. Sieniawski do C.M. Sieniawskiej, Żółkiew 29 III 1678 r.; B. Czart. rkps 2521 IV, s. 63–67, M.H. Sieniawski do Foxa, [b.d. i m.]. Również: B. Czart. rkps 5825 III, nr 13 422, J.P. Granowski do M.H. Sieniawskiego, Lwów 24 X



W 1693 roku Fox wzmiankowany został jako podstoli łomżyński<sup>24</sup>. Zmarł on przed 12 IV 1702 roku, wtedy właśnie A.M. Sieniawski pisał „post decessum Pana Foxa dawnego sługi w domu moim”<sup>25</sup>. Jerzy Kazimierz Woynarowski herbu Strzemię miał również bogate doświadczenie w opiece nad młodymi szlachcicami i już po zakończeniu edukacji przez Adama Mikołaja Sieniawskiego przez wiele lat związany był z jego dworem<sup>26</sup>. W latach dziewięćdziesiątych XVII stulecia Woynarowski został wzmiankowany jako gubernator dóbr szklowskich Sieniawskiego<sup>27</sup>.

W XVII stuleciu, przygotowując wielkie przedsięwzięcie logistyczne, jakim była organizacja edukacji młodego szlachcica, zwykle wysyłano do szkół nie jednego młodzieńca, lecz zapewniało mu towarzystwo nawet młodszych braci lub zbliżonych wiekiem bliższych i dalszych krewnych. W ten sposób starano się nieco ograniczyć ogromne koszty wyprawy, a zarazem zapewnić młodzieńcowi odpowiednie i nienagane towarzystwo. Tak było również w przypadku Adama Mikołaja Sieniawskiego. Jego towarzyszem był kasztelan kamieniecki, Stefan Potocki, syn Pawła i Eleonory z Sołtyków, przyszły referendarz koronny i późniejszy marszałek nadworny koronny<sup>28</sup>. Jako krewny Sieniawskiego towarzyszył on młodemu staroście

---

1681 r.; B. Czart. rkps 5866 III, nr 20 559, H. Kuropatnicki do M.H. Sieniawskiego, 9 II 1680 r.; B. Czart. rkps 5948 III, nr 38 653, W.J. Skarbek do W.R. Foxa, Babuchów 5 IV 1691 r.

<sup>24</sup> B. Czart. rkps 5947 III, nr 38 189, A.M. Sieniawski do W.R. Foxa, Szklów 25 VIII 1693 r. Zachowały się również umowy Sieniawskiego z Foxem z 1692 i 1694 r., CPAH-Lw., f. 9, op. 1, spr. 175, s. 846–847; f. 9, op. 1, spr. 177, s. 1439–1441.

<sup>25</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Radziwiłłów (dalej: AGAD, AR), dz. V, nr 14 269 I, A.M. Sieniawski do K.S. Radziwiłła, Lwów 12 IV 1702 r.

<sup>26</sup> Szerzej zob. A. Markiewicz, *W kręgu dworu Sieniawskich. Listy Jerzego Kazimierza Woynarowskiego do Adama Mikołaja Sieniawskiego z lat 1685–1699*, „Przegląd Historyczny” 2010, t. 101, z. 3, s. 415–443.

<sup>27</sup> AGAD, AR, dz. XXIII, teka 33, plik 3, s. 183; A. Kaźmierczyk, *Żydzi w dobrach prywatnych w świetle sądowniczej i administracyjnej praktyki dóbr magnackich w wiekach XVI–XVIII*, Kraków 2002, s. 162–163.

<sup>28</sup> A.K. Link-Lenczowski, *Potocki Stefan*, PSB 1984–1985, t. 28, s. 180–183. Zob. również: A. Markiewicz, „*W cudzych krajach komperegrynant*”. *Kilka uwag na temat zagranicznej podróży kasztelanica kamienieckiego Stefana Potockiego*, [w:] *Samotrzeć, w kompanii czy z orszakiem? Społeczne aspekty podróżowania w średniowieczu i w czasach nowożytnych*, red. M. Saczyńska, E. Wólkiewicz, Warszawa 2012, s. 339–353.



rohatyńskiemu, później już lwowskiemu, w kolejnych etapach jego edukacji zarówno w Krakowie, jak i w czasie zagranicznej podróży edukacyjnej po Europie.

Pochodzące z okresu studiów w Krakowie, drobiazgowość rachunków pozwala przede wszystkim na ustalenie listy kilkunastu osób, m.in. składu służby, znajdującej się wówczas w najbliższym otoczeniu młodego Adama Mikołaja. Było to grono starannie dobieranych osób powiązanych z dworem wojewody wołyńskiego. Część wzmiankowanych postaci zasłużyła sobie zapewne na zaufanie i pozostała w późniejszych latach lub w kręgu klientalnym Adama Mikołaja Sieniawskiego lub w służbie na jego lwowskim i brzeżańskim dworze.

Z rachunków wynika, iż już podczas krakowskich studiów towarzyszył Sieniawskiemu sędzia ziemski lwowski, późniejszy kasztelan kijowski, Hieronim Kuropatnicki<sup>29</sup>. Był to wierny i zaufany klient Sieniawskich. Hieronim Kuropatnicki w latach osiemdziesiątych XVII wieku wielokrotnie występował jako plenipotent Sieniawskich – zarówno wojewody wołyńskiego, jak i jego syna – w licznych sprawach prowadzonych w grodzie lwowskim<sup>30</sup>. W późniejszym czasie, już podczas nieobecności w Rzeczypospolitej starosty lwowskiego, dbał o interesy młodego peregrynanta i informował Sieniawskiego o przebiegu prowadzonych spraw<sup>31</sup>. Jego nazwisko wielokrotnie pojawia się w spisanych regularnie spisach krakowskich wydatków, a wysokość kwot figurujących przy nazwisku Kuropatnickiego doskonale świadczą o jego wysokiej hierarchii wśród innych osób znajdujących się w najbliższym otoczeniu młodego starosty<sup>32</sup>.

---

<sup>29</sup> Z. Trawicka, *Kuropatnicki Hieronim*, PSB 1971, t. 16, s. 253; K. Niesiecki, *Herbarz polski*, t. V, Lipsk 1840, s. 458–459. Hieronim Kuropatnicki związany był z rodziną Sieniawskich, zachowała się jego korespondencja z lat 1671–1696, prowadzona z Mikołajem Hieronimem Sieniawskim i jego żoną oraz z ich synem. Zob. B. Czart. rkps 5866 III, nr 20 551–20 615.

<sup>30</sup> CPAH-Lw, f. 9, op. 1, spr. 164, s. 142–153, 1468–1474; f. 9, op. 1, spr. 165, s. 145–150; f. 9, op. 1, spr. 173, s. 1057–1061.

<sup>31</sup> B. Czart. rkps 5920 III, nr 31 129, A. Potocki do A.M. Sieniawskiego, Lwów 13 XII 1685 r.

<sup>32</sup> Percepta pieniędzy, k. 71, 71v, 76, 78, 79, 80. Wpisywane kwoty świadczą o miejscach danych osób w hierarchii dworu Sieniawskich, np. w VI 1683 wypłacono Kuropatnickiemu „za buty” 17 zł 18 gr, w tym samym czasie Wrzebski, Dylowski



We wspomnianych rachunkach często wzmiankowany jest Kościński. Na przykład 9 II 1683 roku zapłacono 1 zł i 15 gr „od podszycia kontusza Kościńskiego”, natomiast 4 VI tego roku wydano 3 zł i 20 gr „Kościńskiemu za boty”. Nazwisko to bardzo często pojawia się w korespondencji Mikołaja Hieronima Sieniawskiego, szczególnie w listach pisanych do żony<sup>33</sup>. Być może wspomnianą postać można identyfikować z osobą stolnika owruckiego, Wawrzyńca Kościńskiego, który już jako generalny ekonom dóbr Adama Mikołaja Sieniawskiego wspomniany jest pod datą 28 VIII 1689 roku<sup>34</sup>, lub jednym z jego krewnych, cała bowiem rodzina Kościńskich była znajdowała się w kręgu dworu Sieniawskich<sup>35</sup>. Oprócz niego wspomniane są takie osoby, jak: Janowicz<sup>36</sup>, Sokolnicki<sup>37</sup>, Garnuchowski, Dylowski, Wrzebski, Gołyński, Odyniec, Zabłocki, Turski, Wrotniowski, Gąsiorowski, Waganecki, Owrucki, Jasiński i Hieronim. W rejestrze pojawiają się również wpisy dotyczące niezbędnych pokojowych i pacholków, którzy znajdowali się na służbie młodego Sieniawskiego<sup>38</sup>.

Mimo lakonicznego charakteru źródła, w skrupulatnie spisywanych wydatkach młodego szlachcica pojawiają się również wpisy pozwalające na uchwycenie detali odnoszących się do życia towarzyskiego i spotkań w gronie innych równych stanem uczniów. Przykładem może być notatka

---

i Garnuchowski otrzymali tym samym tytułem 6 złotych. Ibidem, k. 79v, 80. Późniejszy kasztelan kijowski korzystał również z innych przywilejów, czego przykładem może być wpis zapłaty dokonanej „Szynkarce za Pana Kuropatnickiego”. Ibidem, k. 80.

<sup>33</sup> B. Czart. rkps 2515 II.

<sup>34</sup> B. Czart. rkps 2581 IV, t. 2, nr 19, s. 67. Sprawy W. Kościńskiego prowadzone zarówno z Sieniawskimi, jak innymi rodzinami: CPAH-Lw, f. 9, op. 1, spr. 163, s. 1015–1016; f. 9, op. 1, spr. 175, s. 181–186.

<sup>35</sup> W 1678 r. wzmiankowany jest Karol Kościński służący w chorągwi Sieniawskiego, CPAH-Lw, f. 9, op. 1, spr. 161, s. 1194–1198. W 1687 r. Wojciech Kościński występował w grodzie lwowskim jako plenipotent w sprawach Adama Mikołaja Sieniawskiego, CPAH-Lw, f. 9, op. 1, spr. 170, s. 524–533.

<sup>36</sup> Janowicz wspomniany jest również w korespondencji kierowanej do Sieniawskich z lat osiemdziesiątych XVII w., B. Czart. rkps 5988 III, nr 48 556, J.K. Woynarowski do A.M. Sieniawskiego, Lwów 4 IV 1687 r.

<sup>37</sup> Jan Sokolnicki w późniejszych czasach związany był z dworem A.M. Sieniawskiego, zachowała się jego korespondencja. B. Czart, rkps 5952 III.

<sup>38</sup> Zapis z listopada 1682 r. „złotnikowi od polerowania i naprawienia srebra dla pacholków”; Percepta pieniędzy, k. 4.



z lutego 1683 roku, kiedy to odnotowano drobną kwotę wręczoną „woźnicowi i pacholkom książąt Czartoryskich”<sup>39</sup>. Wspomniane tutaj osoby to inni uczniowie ówczesnych szkół nowodworskich, młodzi książęta, dwaj synowie podkomorzego krakowskiego, Jana Karola Czartoryskiego (1626–1680), z jego kolejnych małżeństw – Samuel Jan i, późniejszy starosta lanckoroński, Antoni Dominik Czartoryscy. Warto dodać, że w tym okresie w Krakowie pojawili się również krewni Sieniawskiego, młodzi książęta – Jerzy Józef (1668–1689)<sup>40</sup> i Karol Stanisław (1669–1719)<sup>41</sup> Radziwiłłowie, synowie Michała Kazimierza Radziwiłła i Katarzyny z Sobieskich.

Rachunki stanowią doskonały materiał pozwalający uchwycić detale codziennego życia starosty rohatyńskiego i zarysować materialne warunki egzystencji młodego studenta z warstwy szlacheckiej. Wiele nabytków odnotowywanych w rachunkach można powiązać ściśle ze szkolnymi potrzebami Sieniawskiego. Niezwykle regularnie spisywano zakup materiałów związanych z nauką, stale w rejestrze ekspens pojawiają się wydatki na inkaust, pióra i libry papieru (w niezmiennym cenie 13 groszy). Ze szkolnymi wydatkami należy też bez wątpienia powiązać kwoty zapisane „Za oracje Ciceronis”<sup>42</sup> (przerabiane w klasach retoryki i dialektyki), „od oprawy libros Jm Pana starosty”, „za teki dla Ich Mw”, czy za „wstażki do tek”<sup>43</sup>. Niezbędne było oczywiście stałe podtrzymanie kontaktu z domem i regularne informowanie rodziców o postępach w edukacji, o wywiązywaniu się z korespondencyjnych zobowiązań świadczą stałe wydatki na pocztę. Warto dodać, iż z tego okresu znany jest, zachowany do dziś, jeden list Sieniawskiego

---

<sup>39</sup> Percepta pieniędzy, k. 74.

<sup>40</sup> A. Rachuba, *Radziwiłł Jerzy Józef*, PSB 1987, t. 30, s. 236–237.

<sup>41</sup> Idem, *Radziwiłł Karol Stanisław*, PSB 1987, t. 30, s. 240–248; o edukacji książąt zob.: K.S. Radziwiłł, *Diariusz peregrynacji europejskiej (1684–1687)*, wstęp i oprac. A. Kucharski, Toruń 2011; H. Barycz, op. cit., s. 145; A. Kucharski, *Doświadczenia przyszłego starosty człuchowskiego i kanclerza wielkiego litewskiego Karola Stanisława Radziwiłła z młodzieńczej peregrynacji po Europie (1684–1687)*, „Zapiski Historyczne” 2008, t. 73, z. 4, s. 7–45; K. Mikocka-Rachubowa, *Wrażenia artystyczne Karola Stanisława Radziwiłła z podróży po Europie (1684–1687)*, „Miscellanea Historico-Archivistica” 1989, t. 3: *Radziwiłłowie XVI–XVIII wieku w kręgu polityki i kultury*, s. 235–250; A. Markiewicz, *Peregrinationes Jablonovianae*, s. 133–136.

<sup>42</sup> Percepta pieniędzy, k. 69.

<sup>43</sup> Ibidem, k. 69v, 72.



pisany do ojca, Mikołaja Hieronima, z Krakowa 26 II 1683 roku. Młodzieniec wysłał go wraz z przesłaną ojcu zwierzyną, otrzymaną od sufragana krakowskiego<sup>44</sup>. Wspomniany biskup, Mikołaj Oborski, okazywał wyraźne względy synowi hetmana polnego koronnego, w omawianych rachunkach wielokrotnie pojawia się drobne wynagrodzenie wręczane „pachołkowi Jm księdza sufragana”, który regularnie dostarczał na stół młodego szlachcica zwierzyne. Podczas pobytu w Krakowie Sieniawski pamiętał nie tylko o rodzicach, ale i o swoich siostrach, wojewodziankach wołyńskich, Joannie i Teofili. Troszczył się wielokrotnie o zdrowie młodszej z sióstr, Teofili, zwaną w rodzinie Tosienką i przysyłał chorej siostrze sporządzone w Krakowie lekarstwa<sup>45</sup>.

Odrębną kwestię wyraźnie widoczną w rachunkach stanowi troska o odpowiedni ubiór młodego szlachcica i jego najbliższego otoczenia. Niestety, brak tutaj dokładnych zapisów odnoszących się do noszonych strojów, te zapewne znalazły się w osobnym rejestrze krawieckim. Było tak choćby w przypadku innego młodzieńca, Józefa Lubomirskiego, który przysyłał swej opiekunce, przyrodniej siostrze Elżbiecie Sieniawskiej, całe rejestry długów, również zaciągniętych u krawca<sup>46</sup>. W krakowskich rachunkach Sieniawskiego pojawiają się regularnie zapisy świadczące o dbaniu o schludność ubioru, systematyczne zapłaty dla praczki. Inne wpisy związane są bezpośrednio już z szyciem lub reperowaniem strojów dla starosty i jego otoczenia<sup>47</sup>. Zalecenia dotyczące odpowiedniego ubioru zaj-

<sup>44</sup> B. Czart. rkps 2520 IV, s. 53–54, A.M. Sieniawski do ojca, Kraków 26 II 1683 r.; J. Bieniarzówna, *Oborski Mikołaj*, PSB 1978, t. 23, s. 449–450.

<sup>45</sup> Zapisy z maja 1683 r., kiedy to 5 V zapłacono 11 złotych „Doktorowi za lekarstwa dla Jej Mci Panny Teofilii”, a 17 V „posłało się różne proszki wódkę cynamonową dla Jej Mci Panny Teofili”; Percepta pieniędzy, k. 78,79. O wojewodziankach wołyńskich, Joannie i Teofili Sieniawskich, pisze: B. Popiołek, *Kobiety świat w czasach Augusta II. Studia nad mentalnością kobiet z kręgów szlacheckich*, Kraków 2003, s. 259 i in; eadem, *Radziwiłłówny w czasach saskich*, [w:] *Radziwiłłowie. Obrazy literackie, biografie, świadectwa historyczne*, red. K. Stępnik, Lublin 2003, s. 347–355.

<sup>46</sup> A. Markiewicz, *Floret i złote guziki. Wokół paryskiej edukacji Józefa Lubomirskiego (1706 r.)*, „Barok. Historia – Literatura – Sztuka” 2015, t. 22 /2 (44), s. 23–47.

<sup>47</sup> Jak np.: kwoty wypłacone „krawcowi od robienia kaftaników i innych sukien”, „krawcowi od obszycia pasa Jm Pana starosty jedwabiem”, zapłaty „za wstążki do kaftanika Jm pana starosty”, „za kitajkę na pas Panu staroście”, „od kontusza Jm Pana kasztelanico-



mowały wiele miejsca w pisanych przez rodziców lub opiekunów młodych szlachciców instrukcjach wychowawczych. Osoby sprawujące opiekę nad młodym szlachcicem musiały podczas edukacyjnego pobytu w Krakowie, Pradze czy Paryżu pamiętać o sprawieniu odpowiednich strojów nie tylko dla podopiecznych<sup>48</sup>, ale i dla najbliższego otoczenia młodzieńca. Odpowiedni wygląd miał charakter reprezentacyjny, miał podkreślać prestiż i rangę danej rodziny. Przykładem mogą być zalecenia hetmana Stanisława Jabłonowskiego dla synów, który zadysponował, aby:

Suknie synom moim według zwyczaju tam tego i według honoru mego posprawować, nie sumptuosius jednak nad ludzie, tylko według przy-  
stojności a zwyczaju tamtego. Rzewuskiemu i Świrskiemu czar[n]e suk-  
nie i inne necessaria według tam tegoż zwyczaju posprawować. Lokajom  
i woźnicy czerwoną liberią z jedwabnym galonem czarnym, pomarań-  
czowym i białym<sup>49</sup>.

Również służba młodego starosty rohatyńskiego podczas jego kra-  
kowskich studiów godnie reprezentowała ród Sieniawskich, nosząc odpo-

---

wego lisztwowania”, „od kontusza Kuropatnickiego naprawiania”, „za jedwab do sukien  
chłopięcych”, „Od szycia chust Pana starosty”, „zajęcie futro dla chłopców”, „za szkarpetki  
dziane”, *Percepta* pieniędzy, k. 78v, 75, 76, 79, 4, 69v.

<sup>48</sup> W kwietniu 1680 r. opiekun książąt Karola Stanisława i Jerzego Józefa Radziwiłłów, Kazimierz Aleksander Czychrowski pisał z Lublina do przebywającego we Włoszech podkanclerzego Michała Kazimierza Radziwiłła o konieczności kupna nowych strojów dla podopiecznych. Jako ważny argument przemawiający za wyasygnowaniem znacznej kwoty na ten cel podawał fakt, iż ludzie znacznie niższego stanu bardziej dbają o strój swoich synów niż on może troszczyć się o ubiór młodych książąt Radziwiłłów. „Wszystko to quod est necessarium dla honoru książąt Ichmciów muszę proprio opatrować, a już mię też i nie stają sukienki dla książąt Ichmciów i teraz na święta musiałem sprawić nowe, toż uczyni-  
łem i na Boże Narodzenie, także i na powszednie chodzenie trzecią parę sporadziłem, a od P. Trypolskiego jak nie masz nic tak nie masz, lubo mu się częstemi uprzykrzam listami. Co zaś WXMć piszesz, że mi księżna Jejmsć dała w Pilaskowicach na sukienki książętom, prawda to, ale tylko fl. 300 currentis, żebym sprawił sukienki lisie i żupaniki kitajczane, co się stało, bo inszego futra na zimę nie mieli, zaprawdę dość ubogie bo sam fassim uboższej s[z]lachty dzieci tak vestiuntur”, AGAD, AR, dz. V, nr 2696, s. 10–11, K.A. Czychrowski do M.K. Radziwiłła, Lublin 29 IV 1680 r.

<sup>49</sup> A. Markiewicz, *Instrukcja hetmana Stanisława Jabłonowskiego*, s. 39–61.



wiednie liberie, o czym świadczy wpis „za nici do barwy”<sup>50</sup>. Zasadniczą część zapisanej ekspensy stanowią jednak kwoty wydatkowane na wyżywienie, codziennie rejestrowane z podziałem na obiad i wieczerzę. Niezwykle skrupulatnie prowadzone zapisy pozwalają na odtworzenie codziennej diety młodzieńca i jego otoczenia. Są to bez wątpienia interesujące dane w świetle tak bardzo ożywionych w ostatnim czasie badań nad sarmackim stołem i kulturą kulinarną XVII stulecia<sup>51</sup>. Przykładowo, wśród artykułów spożywczych zakupionych na obiad w dniu 11 XI 1682 roku znalazły się ryby, „kaulophiory”, cebula, pietruszka, jajka, sól, ocet, mleko, śmietana, barszcz, chleb i piwo, a na wety podano gruszki i jabłka<sup>52</sup>. Dzień później na obiad zakupiono mięso, kurę, kurczęta, ptaszki, biały i żytni chleb, pasternak, cebulę, kapustę, pietruszkę, jajka, sól, ocet, śmietanę, chrzan i koszyckie piwo<sup>53</sup>. Natomiast 18 XI 1682 roku, na postnym stole, znalazły się liczne ryby, do których zakupiono pietruszkę, cebulę, sól, jajka, chleb, ocet winny, jabłka, rzepę, barszcz, rydze, krupy, śmietanę, mleko i piwo<sup>54</sup>. Wśród nabywanych artykułów spożywczych znajdowały się również cenne przyprawy jak szafran. Jako specjały kupowane dla samego już młodego starosty odnotowano natomiast cytryny i pomarańcze. W rejestrze znalazło się również kwartalnie wypłacane wynagrodzenie dla kucharza Jana<sup>55</sup> oraz wydatki na sprzęty służące do wyposażenia kuchni, takie jak blachy do ciast czy „pudło na frukta”<sup>56</sup>. Dbano o sam wygląd stołu, o czym świadczą odno-

<sup>50</sup> Percepta pieniędzy, k. 54.

<sup>51</sup> Zob. S. Czerniecki, *Compendiumferculorum albo zebranie potraw*, oprac. J. Dumanowski, M. Spychaj, Warszawa 2009; J. Dumanowski, *Tatarskie ziele w cukrze czyli staropolskie słodycze*, Warszawa 2011; *Księga szafarska dworu Jana III 1695–1696*, oprac. J. Dumanowski, M. Próba, L. Truściński, Warszawa 2013; J. Dumanowski, „*Moda bardzo dobra smażenia różnych konfektów*”: nowe źródło do dziejów kuchni staropolskiej, „*Przegląd Historyczny*” 2011, t. 102, s. 675–696; „*Według swej największej wiedzy, smaku i umiętności*”: osiemnastowieczne kontrakty kuchmistrzów z terenu Wielkiego Księstwa Litewskiego, oprac. J. Dumanowski, R. Jankowski, „*Miscellanea Historico-Archivistica*” 2010, t. 17, s. 135–146.

<sup>52</sup> Percepta pieniędzy, k. 6.

<sup>53</sup> Ibidem, k. 6v.

<sup>54</sup> Ibidem, k. 9.

<sup>55</sup> Ibidem, k. 4.

<sup>56</sup> Ibidem, k.70.



towywane w rachunkach pozycje, jak gdański obrus nabyty za niebagatelną kwotę 17 zł i 15 gr<sup>57</sup>, „obrusów łokci 20”<sup>58</sup>, czy świece stołowe. Czas posiłków umilały nie tylko dyskusje i zapewne próby oratorskie młodych szlachciców, ale występy wędrownych grajków i sztukmistrzów, i tak w wydatkach z 17 XI 1682 roku pojawiła się drobna suma wypłacona kuglarzowi<sup>59</sup>.

Wśród licznych i różnorodnych wydatków warto wreszcie wskazać na ciekawe wpisy związane ze sztuką ogrodniczą, stanowią one warty uwagi przyczynek do dziejów rezydencji Sieniawskich. Zapewne na polecenie rodziców, szczególnie matki Cecylii Marii z Radziwiłłów, młody starosta rohatyński, korzystając z pobytu w Krakowie, starał się wzbogacić kolekcję roślin w rodzinnych założeniach ogrodowych<sup>60</sup>. Szczególnie wiosną, w kwietniu i maju 1683 roku, wielokrotnie pojawiają się notatki o kontaktach z ogrodnikami i zapłaty wypłacone „ogrodnikowi za szczepię kwiaty różne”, „ogrodnikowi Jm Pana cześnika koronnego”, „ogrodnikowi Pana Bellego”, „ogrodnikowi Jm pana starosty nowomiejskiego”<sup>61</sup>. Nie jest to odosobniony przypadek, również inni młodzieńcy opuszczający rodzinny dom w podobny sposób wzbogacali założenia ogrodowe. Warto podać choćby przykład synów hetmana Jabłonowskiego, którzy wiosną 1684 roku wysłali już z Pragi do Lwowa nasiona, ale również na zlecenie matki zatrudnili ogrodnika, który miał dbać o ogród przy lwowskim dworze Jabłonowskich<sup>62</sup>.

Nieco inne wypłaty pojawiają się również w rejestrze w związku z uroczystymi obchodami świąt; z okazji Bożego Narodzenia 25 XII

---

<sup>57</sup> Ibidem, k. 69.

<sup>58</sup> Ibidem, k. 69

<sup>59</sup> Ibidem, k. 8v.

<sup>60</sup> Zagadnienie ogrodów w dobrach Sieniawskich – Adama Mikołaja i jego żony Elżbiety z Lubomirskich – w późniejszym już okresie podejmował R. Nestorow, *Jan Baptysta Kendel – nadworny ogrodnik Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej. Przyczynek do badań nad rolą i warsztatem ogrodnika w pierwszej połowie XVIII wieku w Polsce*, „Arboretum Bolestraszyce” 2005, t. 10, s. 7–43; idem, „Meister Gottlob” ogrodnik i przebudowa ogrodu w Oleszycach w roku 1725, „Arboretum Bolestraszyce” 2005, t. 10, s. 45–59; idem, *Materiały źródłowe do historii ogrodów Małopolski. Część I: Ogród w Sieniawie w latach 1716–1729*, „Arboretum Bolestraszyce” 2005, t. 10 s. 61–102.

<sup>61</sup> Percepta pieniędzy, k. 76, 77v, 78.

<sup>62</sup> A. Markiewicz, *Peregrinationes Jablonovianae*, s. 278, 279.



1682 roku wpisano kwoty tam wypłacone, m.in. „kolędy muzyce Jm Pana wojewody krakowskiego”, „muzykom od świętej Trójcy”, trębaczom miejskim, pachołkom zamkowym, rajtarom, trębaczom i doboszowi<sup>63</sup>. Z kolei w kwietniu 1683 roku analogiczne kwoty wypłacono miejskim trębaczom i „muzykom od świętego Piotra”<sup>64</sup>. Niezwykle regularnie, przez cały okres krakowskich studiów, pojawiają się również w rejestrze drobne kwoty przekazywane na jałmużnę i wręczane ubogim, jak „do puszek dziadowi 1 gr”, „elemozyny bernardynowi” lub datki ubogiej szlachciance lub studentom. Systematyczne rachunki prowadzono do połowy czerwca 1683 roku, kiedy to rozpoczęto już przygotowania do wyjazdu do Lwowa, wynajęto furmana i zakupiono prowiant na drogę.

Omawiane wydatki związane z krakowskimi studiami młodego starosty rohatyńskiego stanowią niezwykle interesujące źródło pozwalające podjąć różnorodne kwestie związane zarówno z życiem codziennym epoki baroku, jak i funkcjonowaniem dworu młodego szlachcica pobierającego edukację. Rachunki umożliwiają wzbogacenie obrazu dziejów edukacji szlachty z okresu panowania Jana III Sobieskiego. *Percepta pieniędzy na potrzeby Wielmożnego Jmci Pana starosty rohatyńskiego do Krakowa na studia wyjeżdżającego* pozwala nieco przybliżyć obraz codziennego życia młodego szlachcica pobierającego nauki w Krakowie w latach osiemdziesiątych XVII wieku. Nie jest to przypadek odosobniony, można mieć nadzieję, iż w przypadku wielu rodzin szlacheckich i magnackich jest możliwe choć drobne uzupełnienie danych biograficznych właśnie o etap krajowej edukacji, szczególnie o obecność przyszłych elit epoki Augusta II na Uniwersytecie Krakowskim.

<sup>63</sup> *Percepta pieniędzy*, k. 71v, 72.

<sup>64</sup> *Ibidem*, k. 78.